

fernsehkanzel

Ambona telewizyjna z 01.04.2018(Nr 1140 w1)

„Moc zmartwychwstania”

Pastor Wolfgang Wegert ©

Kazanie: „Miej w pamięci Jezusa Chrystusa, który został wskrzeszony z martwych, jest z rodu Dawidowego, według mojej ewangelii”.

(2Tymoteusz 2,8)

Widzieliśmy jak bardzo Paweł zachęca nas, abyśmy nie zapominali o jednej rzeczy: że Jezus Chrystus powstał ze śmierci. Znaki i cuda Jezusa są ważne, ponieważ w nich Jezus udowodnił, że jest Synem Bożym. Narodziny Jezusa są ważne, bez nich nie ma wcielenia. Ukrzyżowanie jest ważne, bez niego nie ma zbawienia. Ale punktem kulminacyjnym, przełomem, ukoronowaniem, triumfem Wielkanocy jest pusty grób!

A Paweł mówi nam: „Gdy jesteście w przeciwnościach i przeżywacie trudności, wołajcie do dusz waszych: Miej w pamięci Jezusa Chrystusa, który został wskrzeszony z martwych”. Do Filipian apostoł napisał podobnie: „Pragnę poznać i doznać mocy zmartwychwstania” (Filipian 3,10). Paweł wiedział o mocy zmartwychwstania w przeciwnościach swojego życia. W prześladowaniach. Przeciwności w życiu Pawła nie były jednak naturalne. Nie były to ogólne przeciwności życiowe, ale on również cierpiał prześladowania, jak zaświadcza werset dziewiąty dotyczący jego służby Bogu :” Dla której cierpię niczym złoczyńca aż do więzów, ale Słowo Boże nie jest związane!”

Być związanym łańcuchami jak przestępca, to jest w zasadzie trudne do zniesienia ale jedynie w obliczu faktu, że Zbawiciel żyje, Paweł mógł znosić to dobrze! Ponieważ trzymał się w pamięci Jezusa Chrystusa, Zmartwychwstałego! Paweł powiedział do siebie:”Ktokolwiek by mnie prześladował z powodu mojej wiary, cokolwiek by mi zawsze też wyrządzili ze względu na Jezusa – mam pociechę, oparcie, pewności: Jezus żyje.” On wypowiada ostatnie słowo. „Tak jak ojciec wyprowadził go ze śmierci, tak i mnie również wyprowadzi, i ożywi”. Dlatego apostoł napisał również w wersecie 11:”Prawdziwa to mowa: jeśli bowiem z nim umarliśmy, z nim też żyć będziemy” Przecież Pan powiedział: ”Ja żyję i wy żyć będziecie” (Ewangelia Jana 14,19). Prześladowani chrześcijanie, na przestrzeni wieków zjednoczyli się z tym wielkanocnym orędziem. Celnik wyznał na stosie, że będą widzieli wywyższonego Chrystusa i oni z Nim w pamięci ,i w pełnej wierze umarli!

Propagandowy mówca sowieckiego ateizmu głosił do licznie zgromadzonego tłumu słowa na temat przewrotności wiary chrześcijańskiej. Myśląc, że wykonał udaną pracę, zakończył propagandowym biciem w bęben. Wtedy niespodziewanie, do mikrofonu podszedł duchowny. Zamilkł na chwilę, po czym, stanowczo zawołał "**Christos voskrjes !**"(Chrystus zmartwychwstał!). Na co tłum odpowiedział jakby z jednych ust: "**Waistinu voskrjes!**" (On naprawdę zmartwychwstał!) To zdarzyło się trzy razy. Propagandysta, widząc taką reakcję na swoje wystąpienie, nie miał innego wyjścia, jak tylko chwycić teczkę i jak najszybciej zniknąć! Interesujące jest również to, że rosyjskie słowo niedziela to jest „woskresenje” znaczy zmartwychwstanie.

Str 2/1140/Moc Zmartwychwstania

To wydarzyło się w najczarniejszych czasach stalinowskich. Do dzisiaj więc każda niedziela przypomina rosyjskojęzycznym ludziom o Zmartwychwstaniu. To również sposób, aby pamiętać o zmartwychwstałym Panu!

Tak więc przesłanie Pawła to: *"Ja jestem w prawdzie prześladowany, tak nawet przykuty. Ale jakie to ma znaczenie? **Ponieważ Ewangelia nie jest przykuta do łańcucha.** I również w tej sytuacji trzymam się mocno Jezusa Chrystusa, Zmartwychwstałego"*. To powinno również nas zachęcić w czasach, gdy coraz trudniej jest wyznawać Jezusa Chrystusa. Wielu mówi, „Bóg– tak”, są oni zdania, że wszystkie religie mają tego samego Boga i dlatego wszyscy mogą się wspólnie modlić ale ty trzymaj się mocno Jezusa Biblijnego, Jezusa Zmartwychwstałego. On zakłóca ten spokój. Jest fundamentalistą, eksternistą, biblistą i dlatego będzie zwalczany. Ale jesteśmy pocieszeni, ponieważ Jezus jest po prawicy Boga Ojca. On żyje i nie wycofuje się, ale posuwa się do przodu. Jezus Chrystus przyjdzie ponownie w mocy i chwale!

Gdy ogarnia was troska o to, co stanie się z wiarą chrześcijańską w Europie, wtedy wołajcie do siebie nawzajem: *"Miejcie w pamięci Jezusa Chrystusa, który został wskrzeszony z martwych!"* Instytucje kościelne mogą zginąć lub zmarnieć, ale kościół z narodzonych na nowo nigdy nie zginie, nie zginie też Pismo Święte. Zamiast tego, zobaczymy: Im więcej ucisków spada na chrześcijan, tym bardziej żywa staje się ich wiara, im bardziej jest to dla nich trudne, tym bardziej przybywają do celu. Nie minie dużo czasu, aż wybuchnie nowy duchowy głód. Wtedy kościoły, które głoszą oryginalne Słowo Boże, będą przepelnione. Kościół Jezusa nie zginie! Nawet wtedy nie, gdy jak pisze publicysta i redaktor: *"Informacji gospodarczych"*– *„Obecnie 100 milionów jest dotkliwie prześladowanych na całym świecie. Co 5 minut jakiś chrześcijanin umiera z powodu swojej wiary. Są torturowani i maltretowani, katowani i gwałceni, masowo mordowani chrześcijanie są znakiem naszych czasów. Odwrócenie wzroku od tego ludobójstwa byłoby nie tylko ogłoszeniem bankructwa Europy wobec własnej moralności i historii, byłoby to również początkiem kapitulacji!"* Co robią takie wiadomości z nami? Wstrząsają nami! Ale czy wykorzenią one Ewangelię? Nie, nigdy! Ponieważ Jezus zmartwychwstał. Gdyby pozostał w grobie, gdyby żył tylko dzięki swoim naukom i istniał tylko dzięki swojemu przykładowi, gdyby jego zmartwychwstanie było tylko metaforą, przypowieścią, to nie miałbym żadnej nadziei dla chrześcijan. Ale zmartwychwstanie jest faktem. Jezus Chrystus żyje i dlatego wiara chrześcijańska wciąż ma przed sobą największą przyszłość. Jezus przyjdzie ponownie– jako Pan wszystkich panów, Król, wszystkich królów! *„Albowiem twoje jest królestwo i moc i chwała na wieki wieków!"* (Ewangelia Mateusza 6,13).

W misji

To samo odnosi się do misji na świecie. To, że rozprzestrzeniła się aż po krańce ziemi, jak to ma miejsce dzisiaj, jest ogromnym cudem. Jezus pozostawił kilku uczniów onieśmiałych i dezorientowanych wydarzeniami wielkanocnymi. Ale On się im ukazał i wyjaśnił, że wszystkie rzeczy miały się spełnić, i zostały przepowiedziane przez proroków. Dał im też polecenie: *"Dana mi jest szelka moc na niebie i na ziemi. Idźcie wtedy i czyńcie uczniami wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Przestrzegajcie wszystkiego, co wam przekazałem. A oto ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata. Amen"*(Ewangelia Mateusza 28,20). Skąd możemy czerpać siłę do misji na świecie? Skąd wiemy, że nie będzie to porażka? Ponieważ Jezus powiedział: *"A oto ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata!"* i dlatego, że zmartwychwstał! I dlatego wołamy do wszystkich misjonarzy, do wszystkich, którzy ciężko pracują w winnicy pańskiej: "Nie bójcie się, nie martwcie się o to, czy odniesiecie sukces czy porażkę. Pracujcie po prostu, idźcie do następnego miasta w imię Pana. „Miejcie w pamięci Jezusa Chrystusa, który został wskrzeszony z martwych. Macie do czynienia z żywym Panem, który pokonał śmierć, on ma uszy, które słyszą, oczy które widzą, i ręce, które ratują!"

Str 3/1140/Moc Zmartwychwstania

W naszej osobistej słabości jest jeszcze jedna dziedzina, dla której orędzie wielkanocne jest chwalebny pocieszeniem– jest to dziedzina naszego uświęcenia. Czy nie czujemy się tutaj często bardzo słabi, często nie zachowujemy się tak jak Jezus, ale jak ludzie w ciele. Brakuje nam cierpliwości, zadowolenia, miłości, wytrwałości, wiary ale tutaj też można się odnieść do: Pamiętajcie i nie zapominajcie w żadnym dniu tygodnia: Jezus zwyciężył grzech i śmierć! Pokonał moją ociążałość, mają senność i wszystkie moje nieuprzejmości. On żyje i ma moc, definitywnie może mnie zmienić! Paweł pisze: *"Prawdziwa to mowa: jeśli bowiem z nim umarliśmy, z nim też żyć będziemy (2 Tymoteusz 2,11)*. Podobnie wyrażał się w Liście do Rzymian :*"A jeśli duch tego, który wzbudził Chrystusa z martwych mieszka w was, wtedy ten, który Jezusa Chrystusa z martwych wzbudził, ożywi wasze śmiertelne ciała przez Ducha złego, który mieszka w was "* (Rzymian 8,11).

To znaczy, że On pokona nasze zmęczone ciało, odświeży nas w duchu tak, że my coraz bardziej będziemy mogli wyzbywać się grzechu i umrzeć dla Niego, i kroczyć drogą ucziostwa, aż do końca. Jeśli twoje uświęcenie, a więc dążenie do świętości zatrzymało się w martwym punkcie, błędzisz i zawodzisz, wtedy nie poddawaj się ani nie rezygnuj, ale:*"Miej w pamięci Jezusa Chrystusa, który został wskrzeszony z martwych! "* Jest to szczególnie znaczące wtedy, gdy nadchodzi czas naszej śmierci. Wtedy możemy przypomnieć sobie zmartwychwstanie:*" Rzekł jej: Jam jest zmartwychwstanie i żywot kto we mnie wierzy choćby i umarł, żyć będzie. A kto żyje i wierzy we mnie, nie umrze na wieki "*(Ewangelia Jana 11,25- 26.Czy wierzysz w to? Tak więc radosne motto wierzących brzmi:*"Miej w pamięci Jezusa Chrystusa, który został wskrzeszony z martwych, jest z rodu Dawidowego,według mojej Ewangelii "*. Amen!